

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 30, styczeń 2026 15:45

Piotr Majoch

Odsłony: 1255

WSA: Po ustaleniu krewnych mieszkańca domu pomocy społecznej, a także kwoty, jaką mieszkaniec jest w stanie uregulować samodzielnie, obowiązkiem organu jest sprawdzenie, czy krewni (zstępni) w najbliższym, pierwszym stopniu pokrewieństwa mogą pokryć pozostałą część kosztów utrzymania.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku wydał wyrok w postępowaniu ze skargi na decyzję samorządowego kolegium odwoławczego w przedmiocie opłaty za pobyt w domu pomocy społecznej. Orzekające w II instancji SKO podtrzymało decyzję prezydenta miasta, w której kwotę tytułem odpłatności za mieszkanie i opiekę w DPS podzielono w równym stopniu między dzieci a wnuki osoby w tym domu zamieszkałej. Decyzja spotkała się ze sprzeciwem wnuka, który wniósł skargę. Uzasadniając środek zaskarżenia decyzji, nadmienił że nie utrzymuje relacji z członkiem rodziny zamieszkałym w DPS-ie i nie czuje się zobowiązany do łożenia na jego utrzymanie tym bardziej, że jego osobista sytuacja finansowa nie należy do szczególnie korzystnych. Obciążenie kosztami utrzymania członka rodziny, który nie okazywał mu nigdy zainteresowania, a wręcz dopuszczał się różnych przykładów złego traktowania, uznał za krzywdzące. W związku z tym, wśród zarzutów wskazanych w skardze część dotyczyła nierozpatrzenia całości materiału dowodowego, nieprzyjrzenia się więzom rodzinnym i nieodniesienia się do wniosku o zwolnienie z opłat.

Dwie ustawy - jeden problem

Rozpoznający sprawę sąd administracyjny przyjrzał się porządkowi podjętych wcześniej czynności zmierzających do ustalenia kręgu osób zobowiązanych do wnoszenia opłat. Odwołując się do art. 61 ustawy o pomocy społecznej (u.p.s.) przypomniał, że kolejność ponoszenia opłat jest ściśle ustalona. Po samym mieszkańcu domu pomocy społecznej, do kolejnej kategorii zobowiązanych należą jego małżonek oraz zstępni (dzieci, wnuki) przed wstępnymi. Problematyka łożenia na utrzymanie mieszkańca DPS wiąże się jednak ze szczególnym charakterem tego typu świadczeń. Orzecznictwo zgodnie podnosi bowiem, że mamy tu do czynienia ze świadczeniami alimentacyjnymi. Idzie za tym inna niż w przypadku płatności natury typowo administracyjnej wykładnia określających je przepisów. W tym miejscu należy wspomnieć o uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 11 czerwca 2018 r. (sygn. I OPS 7/17), w świetle której przy stosowaniu przepisów u.p.s. można i należy wspierać się (i to pomimo braku bezpośredniego powiązania tych ustaw w ich przepisach) regulacjami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (k.r.o.).

Kluczowe dla zrozumienia problematyki alimentacji są pierwsze przepisy Działu III ustawy k.r.o. Istotnie, zgodnie z art. 129 § 1 k.r.o., zstępni są zobowiązani do czynienia swoich obowiązków przed wstępnymi. Jeśli jednak zstępnych jest kilku, ci bliżsi stopniem pokrewieństwa (jak dzieci) odpowiadają przed dalszymi (jak wnuki). Odpowiedzi na pytanie, kiedy obowiązek przechodzi z krewnego bliższego na krewnego dalszego, udziela natomiast art. 132 k.r.o. Zgodnie z jego treścią, obowiązek zobowiązanego w dalszej kolejności powstaje wówczas, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności albo gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi. Ponadto, dalszy zstępny jest angażowany w świadczenie, kiedy uzyskanie środków od zstępnego bliższego jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami. Zestawienie tych przepisów z przepisami u.p.s. prowadzi do uznania, że kluczowe znaczenie dla organu ustalającego krąg zobowiązanych do świadczeń ma ich pokrewieństwo rozumiane z uwzględnieniem jego poszczególnych stopni.

Koszula bliższa ciału - także w rodzinie

Wracając do meritum rozpatrywanej sprawy, Sąd stwierdził, że organ pomocy społecznej ustalając krąg

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 30, styczeń 2026 15:45

Piotr Majoch

Odśłony: 1255

zobowiązanych do wnoszenia opłat, ma obowiązek w pierwszej kolejności określić dane tych osób oraz stopień ich pokrewieństwa. Musi nastąpić to w sposób dokładny, w celu zweryfikowania wszystkich osób, które zgodnie z przepisami ustawy mogłyby teoretycznie zostać zobowiązane do świadczenia. Zauważonym w tym kontekście błędem organu I i II instancji było nieupewnienie się, czy osoba przebywająca w DPS pozostaje w związku małżeńskim. Gdyby tak było, odpowiedzialność za jej utrzymanie na równi ze zstępnymi obciążałaby współmałżonka.

Kolejnym przykładem niewłaściwego działania organu było proste podzielenie kwoty odpłatności za pobyt członka rodziny w DPS pomiędzy wszystkich zstępnych, nie czyniąc przy tym żadnych rozgraniczeń między dziećmi (a zatem zstępnymi bliższymi) a wnukami (zstępnymi dalszymi). W żaden sposób nie wykazano, że dzieci nie są w stanie ponieść całej opłaty i zachodzi konieczność zwrócenia się ku dalszym potomkom mieszkańca DPS. Tymczasem, jak wskazał Sąd w uzasadnieniu wyroku, obowiązkiem organu pomocy społecznej po sprawdzeniu, czy i jaką kwotę mieszkaniec DPS może uregulować samodzielnie, jest weryfikacja możliwości osób w najbliższym stopniu pokrewieństwa. Musi to nastąpić w pierwszej kolejności, jeszcze przed ewentualnym sprawdzeniem kręgu dalszych krewnych.

Skoro jednak do tej weryfikacji nie doszło, organ dopuścił się naruszenia przepisów art. 61 ust. 1 pkt 2 u.p.s., a także ogólnych przepisów kodeksu postępowania administracyjnego stanowiących m.in. o zasadzie prawdy obiektywnej czy obowiązku wyczerpującego zebrania i rozpatrzenia całego materiału dowodowego. Dodatkowo, organ nie rozpatrzył w sposób należyty wniosku skarżącego o zwolnienie go z opłaty, umotywowanego trudnymi relacjami z zamieszkałą w DPS osobą.

Naruszenia te skłoniły Sąd do uchylecia zaskarżonej decyzji samorządowego kolegium odwoławczego wraz z decyzją organu I instancji, którą owo kolegium utrzymało w mocy.

Wyrok WSA w Gdańsku z 14 stycznia 2026 r. (sygn. II SA/Gd 733/25) - orzeczenie nieprawomocne

Źródło: [CBOSA](#)